

KS. KRZYSZTOF GRACZYK ^{a,®}

 0000-0003-3168-9835

^a Teologiczne Towarzystwo Naukowe Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku,
ul. Prymasa Stanisława Karnkowskiego 3, 87-800 Włocławek, kujawsko-pomorskie, PL

[®] ViaPiazza@WP.PL

RELACJA WYCHOWANIA KATOLICKIEGO DO WYCHOWANIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO W ŚWIELE WYBRANYCH DOKUMENTÓW NAUKI KATOLICKIEJ

Słowa kluczowe: wychowanie katolickie, wychowanie chrześcijańskie, nauka katolicka.

Abstrakt: Tak jak istnieje różnica pomiędzy terminami „katolicki” i „chrześcijański”, tak istnieje pomiędzy pojęciami: „wychowanie katolickie” i „wychowanie chrześcijańskie”. Artykuł omawia i porównuje te dwa rodzaje wychowania w świetle wybranych dokumentów nauczania katolickiego.

Sekcje: [Wprowadzenie] > 1. Analiza określeń „chrześcijański” i „katolicki” > 2. Wychowanie chrześcijańskie jako wychowanie religijne > 3. Wychowanie katolickie jako wychowanie według zasad Kościoła katolickiego > 4. Podstawy teologiczne wychowania > 5. Podstawowe zadania wychowawcze > 6. Metody wychowawcze > 7. Instytucje wychowawcze > [Zakończenie].

Kwestie dobrego wychowania dzieci i młodzieży należą do jednych z ważniejszych problemów otaczającego nas świata. Właściwie rozumiana

KS. KRZYSZTOF GRACZYK (1967–); 1993, kapłan diecezji włocławskiej; 1993, mgr: teologia (KUL, Lublin); 1997, mgr: prawo kanoniczne (KUL, Lublin); 1997, lic. nauk prawnych: prawo kanoniczne (KUL, Lublin); 1998, dr nauk prawnych: prawo kanoniczne (KUL, Lublin); 2013, lic. nauk teologicznych: teologia biblijna (PWT, Wrocław); 2015, dr hab. nauk teologicznych: nauki teologiczne (UMK, Toruń); sędzia (2000–) w Sądzie Kościelnym Diecezji Włocławskiej; zainteresowania naukowe: prawo procesowe małżeńskie, prawo sakramentalne.

odpowiedzialność za formację przyszłego pokolenia jest gwarancją prawidłowej i perspektywicznej egzystencji człowieka. Kościół jako wspólnota wiernych w szczególny sposób w przeszłości i obecnie angażuje się w to jakże trudne i ważne zadanie. Aktywność swoją wyraża w podwójnym wymiarze: w nauczaniu – poruszając tematykę rodziny i odpowiedzialnego rodzicielstwa, jak i od strony praktycznej, będąc od samego początku niekwestionowanym miejscem i centrum edukacji młodego pokolenia.

W powyższym artykule skoncentrujemy się na wymiarze doktrynalnym, czyli na nauce Kościoła odnoszącej się do problemów wychowawczych na płaszczyźnie katolickiej i chrześcijańskiej. W celu rzeczowego omówienia powyższego zagadnienia należy odwołać się do najważniejszych dokumentów i wypowiedzi Magisterium Kościoła: Katechizmu Kościoła katolickiego, Kodeksu prawa kanonicznego, Konstytucji duszpasterkiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, Kompendium nauki społecznej Kościoła Papieskiej Rady Iustitia et Pax, Adhortacji apostolskiej Jana Pawła II *Familiaris consortio*, Listu Jana Pawła II do rodzin *Gratissimam sane* oraz Listu papieża Benedykta XVI do diecezji rzymskiej *O pilnej potrzebie wychowania*.

Pisząc o wychowaniu katolickim należy jasno określić relację tego wychowania do wychowania chrześcijańskiego. Często bowiem w praktyce te dwa pojęcia są traktowane synonimicznie i używane zamiennie. Tak np. w pracy zbiorowej pod red. Aliny Rynio *Pedagogika katolicka. Zagadnienia wybrane*, część pierwsza i druga traktuje o wychowaniu katolickim, ale już trzecia część mówi o wychowaniu chrześcijańskim. Podobnie zdaje się utożsamiać wychowanie chrześcijańskie z wychowaniem katolickim Włodzimierz Dłubacz w swoim artykule¹. Tymczasem, tak jak istnieje różnica pomiędzy terminami „katolicki” i „chrześcijański”, tak podobna różnica musi istnieć pomiędzy pojęciami: „wychowanie katolickie” i „wychowanie chrześcijańskie”.

1. Analiza określeń „chrześcijański” i „katolicki”

Podejmując próbę ustalenia zakresu wychowania chrześcijańskiego i wychowania katolickiego, należy na wstępie bliżej zanalizować same te określenia: „chrześcijański” i „katolicki”. Pojęcie „chrześcijański” nie

¹ W. Dłubacz, *Pedagogika katolicka? Uwagi filozofa*, „Pedagogika Katolicka” (PK), 2007, nr 1, s. 53.

budzi żadnych wątpliwości i jest terminem jednoznacznym². W tym pojęciu chodzi o związek z religią chrześcijańską. W skład tak pojętej religii wkomponują się trzy podstawowe wyznania: katolickie, protestanckie i prawosławne. Natomiast jeśli chodzi o pojęcie „katolicki” mamy do czynienia z dwojakim rozumieniem tego słowa³. Pierwsze rozumienie, wyznaniowe, łączy ten termin z konkretnym wyznaniem w ramach religii chrześcijańskiej. Wówczas zakres pojęcia „katolicki” będzie węższy od zakresu pojęcia „chrześcijański”. W takim ujęciu tego terminu chodzić będzie o oddzielenie całego obszaru katolicyzmu od szeroko rozumianego obszaru prawosławia i protestantyzmu, które postrzegane łącznie z myślą katolicką określane są jako obszar „chrześcijański”⁴. W drugim rozumieniu termin „katolicki” może oznaczać „uniwersalny”, „powszechny” i wówczas zakres tego pojęcia staje się szerszy od pojęcia „chrześcijański”. W takim ujęciu chrześcijaństwo staje się raczej ukonkretnieniem pojęcia katolicyzmu niż jego rozszerzeniem⁵. Kiedy jednak chcemy mówić o katolicyzmu w kontekście wychowania katolickiego czy pedagogii katolickiej, względnie pedagogiki katolickiej, mamy bezapelacyjnie na myśli pierwsze, a więc wyznaniowe, rozumienie terminu „katolicki”, w sensie jego związku z wyznaniem i Kościołem katolickim. W takim sensie może więc istnieć i istnieje wychowanie katolickie. Ma ono jednak charakter wyznaniowy⁶.

2. Wychowanie chrześcijańskie jako wychowanie religijne

Mówiąc o wychowaniu chrześcijańskim, mamy na myśli wychowanie prowadzone w duchu religii chrześcijańskiej, dokonujące się w wymiarze strukturalnym w ramach trzech wyznań chrześcijańskich: katolicyzmu, prawosławia i protestantyzmu. Nawiązuje ono zarówno do pedagogii Bożej i ludzkiej, opartej na fundamentalnych zasadach Biblii i Tradycji⁷. Na podstawie tego założenia wychowanie chrześcijańskie jako wychowanie religijne jest istotną częścią wychowania w ogóle⁸. Zatem celem wychowania chrześcijańskiego jest podążanie do pełnego rozwoju osoby ludzkiej czyli

² A. Dziega, *W sprawie kryteriów dyskusji nad pedagogiką katolicką*, PK, 2007, nr 1, s. 26.

³ Tamże, s. 23–26.

⁴ Tamże, s. 25.

⁵ Tamże.

⁶ Dłubacz, *Pedagogika katolicka*, s. 53.

⁷ R. Sieroń, *Model wychowania chrześcijańskiego według Świętego Pawła Apostoła*, Sandomierz 2007, s. 69.

⁸ Dłubacz, *Pedagogika katolicka*, s. 53.

do harmonijnego rozwijania właściwości fizycznych, moralnych, intelektualnych dzieci i młodzieży oraz do ukształtowania człowieka doskonałego na miarę pełni Chrystusowej, człowieka uspołecznionego, apostołującego w procesie chrystianizacji dzisiejszego świata⁹. Jak z tego wynika, wychowanie chrześcijańskie jest więc ściśle wychowaniem personalistycznym¹⁰.

Z kolei według Dłubacza, celem wychowania chrześcijańskiego jest osiągnięcie pełni doskonałości, a drogą do tego celu jest naśladowanie Chrystusa oraz liturgia i sakramenty¹¹. Ogólnie biorąc, idea wychowania chrześcijańskiego chce wprowadzić ducha Chrystusowego w kształtowanie i rozwijanie ludzi; umiłowanie dobra w powiązaniu z obrzydzeniem do zła, szacunek dla człowieka oraz apostołską aktywność wraz z czynnym miłosierdziem i współczuciem dla ludzkich potrzeb. Wychowanie takie przeobraża naturalnie egoistycznego człowieka, rozwijając najlepsze strony jego wewnętrznej istoty w kierunku empatii i altruizmu¹². To przekształcenie wewnętrzne ma zmierzać do pełnego udziału człowieka ochrzczonego w tajemnicy zbawienia. Wychowanie chrześcijańskie więc zmierza do stopniowego wprowadzenia w tajemnicę zbawienia, dzięki czemu ma następować przemiana osobista wyrażająca się coraz większą świadomością wiary i powołania, oddawaniem chwały Bogu, zwłaszcza w liturgii oraz świadectwem życia i nadziei¹³.

Prawo do wychowania chrześcijańskiego ma każdy człowiek ochrzczony, jak czytamy w deklaracji *Gravissimum educationis*. U podstaw wychowania chrześcijańskiego znajduje się chrześcijańska koncepcja człowieka. Wychowanie chrześcijańskie zawiera istotne elementy społeczne: wolność, odpowiedzialność, troskę o dobro wspólne, pokój, uznanie dla postępu nauki i techniki, dążenie do chrześcijańskiego ukształtowania świata, dialog z ludźmi o przekonaniach odmiennych itp. W duchu chrześcijańskiego uniwersalizmu wymagana jest w wychowaniu postawa otwarta na wszystko, co prawdziwe, dobre, skądkolwiek by pochodziło¹⁴. Specyfika

⁹ Sieroń, *Model wychowania*, s. 69.

¹⁰ R. Rybicki, *Wychowanie chrześcijańskie – wychowaniem personalistycznym*, „Chrześcijanin w Świecie”, 15(1983), nr 10, s. 49–60; J. Majka, *Wychowanie chrześcijańskie – wychowaniem personalistycznym*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Warszawa 1973, s. 52.

¹¹ Dłubacz, *Pedagogika katolicka*, s. 53.

¹² Sieroń, *Model wychowania*, s. 99.

¹³ Tamże, s. 100.

¹⁴ Tamże.

wychowania chrześcijańskiego polega więc na związku z Chrystusem. Na podstawie wypowiedzi Soboru Watykańskiego II można zrekonstruować określenie wychowania jako kształtowania osoby ludzkiej w kierunku jej celu ostatecznego, a równocześnie dla dobra społeczeństwa i Kościoła przez harmonijny rozwój wrodzonych właściwości fizycznych, moralnych i intelektualnych¹⁵. Jan Paweł II w swoim nauczaniu proponował wychowanie chrześcijańskie, które ma charakter integralny, ogólnoludzki, uniwersalny, odpowiadający człowiekowi jako osobie i jej nieustannemu stawaniu się w wolności i prawdzie”¹⁶.

3. Wychowanie katolickie jako wychowanie według zasad Kościoła katolickiego

Wychowanie według zasad Kościoła katolickiego i pod zarządem władzy kościelnej tzn. biskupa diecezjalnego lub kapłana wyznaczonego przez biskupa to wychowanie katolickie. Jest ono więc pewnym uszczegółowieniem, konkretyzacją wychowania chrześcijańskiego. Specyfika wychowania katolickiego polega nie tylko na związku z Chrystusem, jak to ma miejsce w przypadku wychowania chrześcijańskiego, ale także na związku z Kościołem katolickim. Od strony strukturalno-organizacyjnej wychowanie katolickie dokonuje się w ramach wyznania katolickiego. Chodzi oczywiście nie tylko o wyznanie rzymskokatolickie, ale także i greckokatolickie¹⁷. Trzeba jasno podkreślić, że o ile wychowanie chrześcijańskie uwzględnia tylko nauczanie Jezusa Chrystusa, o tyle wychowanie katolickie uwzględnia także nauczanie Kościoła katolickiego. Jest to jakby *signum distinctivum* wychowania katolickiego, *differentia specifica*, pozwalająca odróżnić je od wychowania chrześcijańskiego. Wychowaniem także chrześcijańskim może być również wychowanie w duchu protestanckim lub prawosławnym. Mając to na uwadze, w obszarze Kościoła rzymskokatolickiego jesteśmy zobowiązani precyzyjniej używać nazwy system pedagogiki katolickiej¹⁸.

Wychowanie katolickie powinno nawiązywać w pełnym wymiarze do Objawienia Bożego, Tradycji, nauki ojców Kościoła i wszelkiej myśli Kościoła¹⁹. W tym sensie musi być wychowaniem do wartości katolickich.

¹⁵ Majka, *Wychowanie chrześcijańskie*, s. 53

¹⁶ Dłubacz, *Pedagogika katolicka*, s. 53.

¹⁷ Dziega, *W sprawie kryteriów*, s. 25.

¹⁸ Sieroń, *Model wychowania*, s. 89, przyp. 52.

¹⁹ J. Zimny, *Edukator i pedagog w szkole katolickiej*, PK, 2007, nr 1, s. 69.

Wychowanie katolickie jest oparte na zasadach pedagogiki katolickiej. Pedagogika katolicka oparta jest na zasadach światopoglądu katolickiego, uwzględniającego naukę Kościoła katolickiego²⁰. Wychowanie katolickie, w swoim zakresie, musi uwzględniać wykładnię doktryny wychowawczej Kościoła katolickiego oraz posiadać odniesienie do wielowiekowej tradycji wychowania katolickiego w Europie²¹. Wychowanie katolickie będąc realizacją obszaru wychowania chrześcijańskiego, powinno uwzględniać nauczanie i działalność Kościoła katolickiego. Podstawowym zadaniem Kościoła jest wskazywać ludziom drogi zbawienia, a wierzącym udzielanie życia Chrystusowego i wspomaganie ich w osiągnięciu pełni egzystencji ludzkiej, dopełniającej się w chwale nieba²². Wychowanie katolickie powinno być wychowaniem w duchu wartości chrześcijańskich i Magisterium Kościoła²³. Jest to wychowanie zgodne z zasadami wiary katolickiej i nauczaniem Kościoła katolickiego²⁴. Zatem powinno to być wychowanie według mentalności katolickiej, przekazujące wartości katolickie, wychowujące człowieka całościowo w duchu tych wartości, przekazujące nie tylko wiedzę, ale kształtujące także pewną postawę²⁵. Wychowanie takie powinno także troszczyć się o wdrażanie wychowanka do postępowania zgodnego z wymogami wiary i być wychowaniem do zachowania katolickiej godności²⁶.

U podstaw katolickiej teorii wychowania leży personalistyczna koncepcja człowieka. Wychowanie katolickie koncentruje się na osobie ludzkiej. Promuje godność, poczucie własnej wartości i pełny rozwój każdej osoby stworzonej na obraz Boży i przez Boga w wyjątkowy sposób umiłowanej. Jest otwarte na wszystkich. Odnosi się z szacunkiem do ludzi wszystkich przekonań i nawiązuje z nimi współpracę; wspiera rozwój religijny wszystkich w ich własnej wierze. Jest zakorzenione w ewangelicznych wartościach szacunku dla życia, miłości, solidarności,

²⁰ S. Podoleński, *Podstawy pedagogiki. Wskazania dla rodziców i wychowawców*, Kraków 1930, s. 5.

²¹ J. Kostkiewicz, *O potrzebie pedagogiki katolickiej jako kierunku (specjalności) edukacji uniwersyteckiej*, PK, 2007, nr 1, s. 30.

²² Sieroń, *Model wychowania*, s. 101.

²³ *Wytyczne Konferencji Episkopatu Polski*, w: *Pedagogia na dziś*, red. J. Zimny, Stalowa Wola – Rużomberok 2007, s. 530.

²⁴ S. Możdżeń, *Problemy wychowania w listach pasterskich Episkopatu Polski w czasach ofensywy ideologii komunistycznej*, PK, 2007, nr 1, s. 37.

²⁵ J. Zimny, *Od redakcji*, PK, 2007, nr 1, s. 5.

²⁶ Możdżeń, *Problemy wychowania*, s. 37.

prawdy i sprawiedliwości; ma na celu zharmonizowanie wiary i kultury, zbudowanie lepszego społeczeństwa i dążenie do dobra wspólnego²⁷. Wychowanie katolickie opiera się na czterech podstawowych zasadach: chrystocentryzmie, moralizmie, personalizmie i humanizmie²⁸. Wychowanie katolickie powinno być przede wszystkim prowadzone w szkołach katolickich, a więc w szkołach kierowanych przez kompetentną władzę kościelną lub kościelną osobę²⁹. Wychowanie katolickie powinno brać pod uwagę pedagogikę katolicką, wypracowaną przez różne zakony zajmujące się wychowaniem³⁰. Trzeba również w wychowaniu katolickim korzystać z dorobku wielkich pedagogów katolickich. W tę pedagogikę katolicką wpisuje się w pełni pedagogia Jana Pawła II, która była pedagogią w całej pełni katolicką i istotę katolicyzmu oddawała najpełniej³¹. Wychowanie katolickie wchodzi w zakres nowej ewangelizacji³². Wychowanie katolickie nie tylko nie jest jakimś zacofaniem i ciemnogrodem, lecz – przeciwnie – jako naukowe i nowoczesne opracowanie w teorii, tworzy równocześnie zaczyn oderwania współczesnej ludzkości przede wszystkim od natrętnego zła, a następnie jedynie ono może wyzwolenia ludzi na drogę nawet w sensie nadprzyrodzonym. W wychowaniu katolickim powinna być zachowana ścisła współpraca trzech środowisk wychowawczych: rodziny, szkoły i Kościoła. W pierwszych dwóch środowiskach wychowawczych powinno być również respektowane nauczanie Kościoła, jeśli nawet nie wprost, to przynajmniej jako tzw. negatywna reguła wiary, tzn. nie powinno się uczyć czegoś, co byłoby niezgodne z nauczaniem Kościoła. Co więcej, rodzice mają również prawo otrzymania od państwa pomocy potrzebnych do katolickiego wychowania dzieci³³. W wychowaniu katolickim olbrzymią rolę odgrywają również różnego typu wspólnoty, będące pod natchnieniem Ducha Chrystusowego³⁴.

Papież Benedykt XVI napisał przed swoją podróżą do Polski, że wychowanie katolickie jest jednym z „podstawowych zadań wpisanych

²⁷ Zimny, *Edukator i pedagog w szkole katolickiej*, s. 72.

²⁸ Tamże.

²⁹ *Wytyczne Konferencji*, s. 531.

³⁰ Kostkiewicz, *O potrzebie pedagogiki*, s. 31.

³¹ Tamże.

³² J. Glemp, *Słowo Prymasa Polski na inaugurację „Pedagogiki Katolickiej”*, PK, 2007, nr 1, s. 9.

³³ Zimny, *Edukator i pedagog w szkole katolickiej*, s. 71.

³⁴ Tamże.

na stałe w zbawczą misję Kościoła”³⁵, wzywając duchowieństwo i świeckich do realizacji tego zadania i wskazując na podstawowe znaczenie parafii jako najbardziej odpowiedniego środowiska ewangelizacyjnego³⁶. Zarówno w wychowaniu chrześcijańskim jak i katolickim ogromną rolę odgrywa formacja religijna oraz kształtowanie charakteru. Charakter to strona moralna osobowości. To stały sposób postępowania według określonych zasad i w stosunku do postawionych celów. Kształtowanie charakteru obejmuje: dobre poznanie siebie, zwalczanie wad, praktykowanie cnót. W chrześcijańskim i katolickim wychowaniu charakteru ogromną rolę odgrywa nauka o grzechu pierworodnym i jego skutkach. Podobnie w obu typach wychowania duże znaczenie ma czynnik łaski, który je wspomaga i rozwija.

4. Podstawy teologiczne wychowania

Omawiając problem wychowania chrześcijańskiego i katolickiego, trzeba zwrócić uwagę na jego głębokie zakorzenienie w stwórczej misji samego Boga. Jan Paweł II w *Familiaris consortio* naucza: „Nową i specjalną pomoc w posłannictwie wychowawczym rodziców chrześcijańskich, wypływającym z uczestnictwa w dziele stwórczym Boga, znajdują oni w sakramencie małżeństwa, który ich konsekruje do prawdziwie chrześcijańskiego wychowania dzieci, to znaczy powołuje ich do uczestnictwa we władzy i miłości samego Boga Ojca i Chrystusa Pasterza, a także w macierzyńskiej miłości Kościoła, wzbogaca ich darami mądrości, rady, męstwa i wszystkimi innymi darami Ducha Świętego po to, ażeby pomogli dzieciom w ich ludzkim i chrześcijańskim wzrastaniu”³⁷, zaś Katechizm Kościoła katolickiego dodaje, że jest to też udział w zbawczej misji Syna Bożego³⁸.

Uczestnictwo w misji stwórczej i zbawczej połączone jest z obecnością rodziców w misji uświęcania, „prowadząc w duchu chrześcijańskim życie małżeńskie i podejmując chrześcijańskie wychowanie dzieci”³⁹. Zarówno nauczanie doktrynalne Kościoła, jak i praktyka duszpasterska wskazują na wychowanie jako na łaskę, której owocne i intensywne działanie

³⁵ *Przesłanie Benedykta XVI do polskich biskupów*, PK, 2007, nr 1a (specjalny), s. 9.

³⁶ Zimny, *Eduktor i pedagog w szkole katolickiej*, s. 72.

³⁷ FC, n. 38.

³⁸ Por. KKK, n. 1652.

³⁹ KPK, kan. 835, § 4.

łączy się w sposób niezastąpiony z ideą sakramentalnego zjednoczenia i miłości małżonków: „Poprzez sakrament małżeństwa zadanie wychowawcze rodziców nabiera godności i charakteru powołania, stając się prawdziwą i w ścisłym sensie «posługą» Kościoła w dziele budowania jego członków”⁴⁰. Rodzenie i wychowanie potomstwa jest szczytowym uwieńczeniem miłości małżeńskiej⁴¹, sprawia, że małżeństwo staje się autentyczną Komunią Osób⁴². Z filozoficznego i teologicznego punktu widzenia wychowanie staje się niczym innym jak wzajemnym obdarowywaniem się człowieczeństwem. Rodzice obdarzają swym dojrzałym człowieczeństwem nowo narodzonego potomka, ten zaś obdarza ich nowością i świeżością człowieczeństwa dopiero co przyniesionego na świat Boży⁴³. Komunia osób, owa wspólnota życia i miłości, dopełnia się poprzez wychowanie i spływa na dzieci. „Dzieci, jako żywi członkowie rodziny, przyczyniają się na swój sposób do uświęcania rodziców”⁴⁴. Papież Jan Paweł II zauważa w tym kontekście dwie fundamentalne prawdy: „po pierwsze, że człowiek jest powołany do życia w prawdzie i miłości; po drugie, że każdy urzeczywistnia siebie przez bezinteresowny dar z siebie samego. Odnosi się to zarówno do tych, którzy wychowują, jak i do tych, którzy są wychowywani”. W tym samym liście Jan Paweł II podkreśla, że „wychowawcy-rodzice są równocześnie w pewien sposób wychowywani. Ucząc człowieczeństwa swoje dziecko, sami też poznają je na nowo i uczą się go na nowo”⁴⁵.

5. Podstawowe zadania wychowawcze

Z punktu widzenia chrześcijanina pierwszym i najważniejszym zadaniem domu chrześcijańskiego jest, zgodnie z nauczaniem Soboru Watykańskiego II, doprowadzenie powierzonego jej potomstwa do poznania ich stwórcy – Pana Boga⁴⁶.

„W szczególny sposób tu właśnie jest praktykowane kapłaństwo chrześciane ojca rodziny, matki, dzieci i wszystkich członków wspólnoty rodzinnej «przez przyjmowanie sakramentów, modlitwę i dziękczynienie, świadectwo

⁴⁰ FC, n. 38.

⁴¹ KKK, n. 1652.

⁴² Por. LdR, n. 16.

⁴³ Por. tamże.

⁴⁴ KDK, n. 48.

⁴⁵ LdR, n. 16.

⁴⁶ Por. DWCH, n. 3.

życia świątobliwego, zaparcie się siebie i czynną miłość». Dom rodzinny jest więc pierwszą szkołą życia chrześcijańskiego i «szkołą bogatszego człowieczeństwa». W nim dziecko uczy się wytrwałości i radości pracy, miłości braterskiej, wielkodusznego przebaczenia, nawet wielokrotnego, a zwłaszcza oddawania czci Bogu przez modlitwę i ofiarę ze swego życia⁴⁷.

„Rodzice powinni rozpocząć wychowanie do wiary od wczesnego dzieciństwa. Zaczyna się ono już wtedy, gdy członkowie rodziny pomagają sobie wzrastać w wierze przez świadectwo życia chrześcijańskiego zgodnego z Ewangelią. Katecheza rodzinna poprzedza i ubogaca pozostałe formy nauczania wiary i towarzyszy im. Zadaniem rodziców jest nauczyć swoje dzieci modlitwy oraz pomóc im odkryć powołanie jako dzieci Bożych”⁴⁸.

Dom rodzinny staje się w ten sposób pierwszym ośrodkiem ewangelizacji i katechizacji⁴⁹. Jak naucza Jan Paweł II: „Wychowanie w tym ujęciu może być równocześnie uważane za prawdziwe apostołstwo. Jest wspólnym uczestnictwem w prawdzie i miłości, w tym ostatecznym celu, który stanowi powołanie człowieka ze strony Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego”⁵⁰. Pięknym widokiem jest rodzina, w której podtrzymywana jest tradycja wspólnej modlitwy. Znaczenie tej jakże chwalebnej praktyki podkreśla Katechizm Kościoła katolickiego: „Rodzina chrześcijańska jest pierwszym miejscem wychowania do modlitwy. Zbudowana na sakramencie małżeństwa jest «Kościołem domowym», w którym dzieci Boże uczą się modlitwy «jak Kościół» oraz wytrwałości w modlitwie. Szczególnie dla małych dzieci codzienna modlitwa rodzinna jest pierwszym świadectwem żywej pamięci Kościoła, cierpliwie pobudzanej przez Ducha Świętego”⁵¹.

Z bliskości do Boga wyrasta również należny stosunek do bliźniego i do całego otaczającego nas świata, stąd kolejnym istotnym zadaniem jest uczenie młodego człowieka ważnych dla życia społecznego wartości: inteligencji, woli, sumienia i braterstwa⁵².

„Rodzice pierwsi są odpowiedzialni za wychowanie swoich dzieci. Wypełniają tę odpowiedzialność najpierw przez założenie ogniska rodzinnego, w którym panuje czułość, przebaczenie, szacunek, wierność i bezinteresowna służba. Dom rodzinny jest właściwym miejscem kształtowania cnót. Wychowanie

⁴⁷ KKK, n. 1657.

⁴⁸ Tamże, n. 2226.

⁴⁹ Por. tamże, n. 2225.

⁵⁰ LdR, n. 16.

⁵¹ KKK, n. 2685.

⁵² Por. KDK, n. 61.

wanie to wymaga nauczania się wyrzeczenia, zdrowego osądu, panowania nad sobą, które są podstawą wszelkiej prawdziwej wolności”⁵³.

„Rodzina bowiem «stanowi wspólnotę miłości i solidarności, jedyną pod względem możliwości nauczania i przekazywania wartości kulturalnych, etycznych, społecznych, duchowych i religijnych, istotnych dla rozwoju i powodzenia własnych członków oraz społeczeństwa». Wypełniając swoją misję wychowawczą, rodzina wnosi wkład w dobro wspólne i stanowi pierwszą szkołę cnót społecznych, której potrzebują wszystkie społeczeństwa. Osoby otrzymują w rodzinie pomoc we wzrastaniu w wolności i odpowiedzialności, niezbędne wprowadzenie do podjęcia rozmaitych zadań w społeczeństwie. Ponadto w procesie wychowania przekazywane są i przyswajane przez każdego jako własne niektóre podstawowe wartości, konieczne dla osób do stawania się obywatelami wolnymi, uczciwymi i odpowiedzialnymi”⁵⁴.

Zadaniem rodziny, jak podaje katolicka nauka społeczna, staje się więc wydobyć z serca młodego człowieka wszystkiego tego, co najlepsze i najszlachetniejsze (*educere*): „miłość rodzicielska od początku staje się duszą, a przez to i normą, która inspiruje i nadaje kierunek całej konkretnej działalności wychowawczej, ubogacając ją tak cennymi owocami miłości, jak: czułość, stałość, dobroć, usłużność, bezinteresowność i duch ofiary”⁵⁵.

Wychowanie w cnotach i wartościach jest niezbędne do kolejnego istotnego zadania, jakim jest przygotowanie dziecka do życia w społeczeństwie⁵⁶. „Każde bowiem prawdziwe wychowanie powinno zmierzać do kształtowania osoby ludzkiej, mając na uwadze jej cel ostateczny i jednocześnie dobro społeczeństw, których członkiem jest człowiek i w których obowiązkach będzie on uczestniczył, gdy dorośnie”⁵⁷. Odnalezienie się w społeczeństwie powiązane jest więc ściśle z odnalezieniem się w życiu. Jak zaznacza papież Benedykt XVI w liście do swoich diecezjan: „Nie możemy zatem nie zatroszczyć się o wychowanie nowych pokoleń, o to, by potrafiły odnaleźć się w życiu i rozróżniać dobro i zło, o ich zdrowie nie tylko fizyczne, lecz także moralne”⁵⁸. W tym samym liście papież

⁵³ KKK, n. 2223.

⁵⁴ KNSK, n. 238.

⁵⁵ FC, n. 36.

⁵⁶ Por. KKK, n. 2224; por. DWCH, n. 3.

⁵⁷ KNSK, n. 242 za: DWCH, n. 1.

⁵⁸ Benedykt XVI, List do diecezji rzymskiej *O pilnej potrzebie wychowania*, 21 I 2008, OsRomPol, 29(2008), nr 4, s. 4.

nawołuje, aby wychowywać ludzi młodych do odpowiedzialności⁵⁹, do należytego przeżywania wolności⁶⁰ i do nadziei⁶¹.

Istotnym elementem jest uczenie dzieci i młodzieży należytego podejścia do dóbr materialnych. Dzieci powinny wzrastać we właściwej wolności wobec dóbr materialnych, przyjmując prosty i surowy styl życia w głębokim przekonaniu, że wartość człowieka mierzy się tym, kim jest on sam, nie zaś tym, co posiada. Wartość duchowa, jako dar Bożej miłości, jest niepomiarne więcej warta, niż jakiegokolwiek dobra materialne⁶².

W świetle współczesnej problematyki wychowania seksualnego nie zapomnijmy również i o tej ważnej roli każdego ogniska domowego, w którym w sposób naturalny, poprzez świadectwo rodziców, dziecko uczy się piękna i roli małżeństwa⁶³, a także kształtuje się jego uporządkowane podejście do własnej płciowości:

„Na rodzicach spoczywa też szczególna odpowiedzialność w sferze wychowania seksualnego. Istotne znaczenie dla harmonijnego wzrastania ma fakt, by dzieci stopniowo i w sposób uporządkowany poznawały sens płciowości oraz uczyły się doceniać ludzkie i moralne wartości z nią związane: «Ze względu na powiązania zachodzące pomiędzy wymiarem płciowym osoby a jej wartościami etycznymi, wychowanie ma doprowadzić do znajomości zasad moralnych i uznania ich za konieczną i cenną gwarancję odpowiedzialnego wzrostu osobowego w dziedzinie płciowości ludzkiej». Rodzice są zobowiązani do zweryfikowania sposobów realizacji wychowania seksualnego w instytucjach wychowawczych w celu sprawdzenia, czy tak ważny i delikatny temat podejmowany jest we właściwy sposób»⁶⁴.

6. Metody wychowawcze

Kościół mający w dziedzinie edukacji wielkie i historyczne znaczenie, poprzez wielowiekowe doświadczenie praktyczne, podaje swoim wiernym konkretne wskazówki, które mogą stać się pomocą w zwiększeniu efektywności wychowania młodego pokolenia. Pierwszy element to znaczenie autorytetu rodziców. Dziecko poprzez właściwe, autorytatywne

⁵⁹ Tamże, s. 5.

⁶⁰ Tamże, s. 6.

⁶¹ Tamże.

⁶² Por. FC, n. 37.

⁶³ Por. LdR, n. 16.

⁶⁴ KNSK, n. 243.

ukierunkowanie ma poczucie bezpieczeństwa i pewności w dokonywaniu codziennych wyborów. Jak podkreśla Benedykt XVI w swoim liście: „W wychowaniu nie można zatem obejść się bez autorytetu, który uwiarygodnia sprawowanie władzy. Jest on owocem doświadczenia i kompetencji, lecz przede wszystkim zdobywa się go dzięki konsekwentnemu życiu i osobistemu zaangażowaniu, wyrażającemu prawdziwą miłość. Wychowawca jest więc świadkiem prawdy i dobra: oczywiście on również jest słaby i może popełnić błąd, lecz będzie wciąż na nowo starał się konsekwentnie pełnić swoją misję”⁶⁵.

Autorytet rodzicielski nie oznacza braku szacunku i ciepła wobec swoich dzieci. Czytamy w Katechizmie Kościoła katolickiego: „Rodzice powinni uważać swoje dzieci za dzieci Boże i szanować je jako osoby ludzkie. Wychowują oni swoje dzieci do wypełniania prawa Bożego, ukazując samych siebie jako posłusznych woli Ojca niebieskiego”⁶⁶. Również papież Jan Paweł II w Liście do rodzin naucza: „Przykazanie Dekalogu wymaga od dziecka czci dla ojca i matki. Jak widzieliśmy, to samo przykazanie nakłada na rodziców obowiązek niemal «symetryczny». Również oni powinni «czcić» swoje dzieci, zarówno małe, jak i dorosłe. Ta sama postawa jest istotnym i koniecznym warunkiem każdego wychowania, również w okresie szkolnym. «Zasada czci», czyli afirmacji człowieka jako człowieka, nie przestaje być warunkiem prawidłowego procesu wychowawczego”⁶⁷.

Z właściwego budowania autorytetu i szacunku wobec dzieci wyrasta również potrzeba dialogu i wyjaśnienia rzeczy trudnych i niezrozumiałych. „Już małe dziecko ma ponadto wielkie pragnienie poznawania i rozumienia, przejawiające się w nieustannych pytaniach i domaganiu się wyjaśnień. Bardzo ubogie byłoby zatem wychowanie ograniczające się do podania wiadomości i informacji, a pomijające wielkie pytanie o prawdę, przede wszystkim o tę prawdę, która może być przewodniczką w życiu”⁶⁸.

Z autorytetem rodzicielskim nie kłóci się również umiejętność przyznania się do błędów ojca bądź matki. W tej kwestii dość ciekawie brzmi fragment z Katechizmu Kościoła katolickiego: „Na rodzicach spoczywa

⁶⁵ Benedykt XVI, List do diecezji rzymskiej *O pilnej potrzebie wychowania*, s. 6.

⁶⁶ KKK, n. 2222.

⁶⁷ LdR, n. 16.

⁶⁸ Benedykt XVI, List do diecezji rzymskiej *O pilnej potrzebie wychowania*, s. 7.

poważna odpowiedzialność za dawanie dobrego przykładu swoim dzieciom. Jeśli potrafią przyznać się przed nimi do swoich błędów, będą mogli lepiej kierować dziećmi i je poprawiać”⁶⁹.

Papież Benedykt XVI przestrzega też rodziców przed niezdrową nadopiekuńczością i chronieniem od wszelkich konsekwencji i niebezpieczeństw życia codziennego: „Do prawdy naszego życia należy również cierpienie. Dlatego też gdy staramy się uchronić najmłodszych od wszelkich trudności i bolesnych doświadczeń, powstaje niebezpieczeństwo, że pomimo naszych dobrych intencji wyrosną na osoby słabe i małoduszne: zdolność do miłości jest bowiem związana ze zdolnością do cierpienia, i cierpienia z innymi”⁷⁰.

Najtrudniejszym etapem na drodze wychowania jest pomoc młodemu człowiekowi w bezpośrednim procesie dochodzenia do dojrzałości, kiedy to z jednej strony młody człowiek pragnie być traktowany jak dorosły, z drugiej zaś nie posiada należytych przymiotów zdrowego rozumienia wolności w połączeniu z odpowiedzialnością i mądrością osoby dorosłej. Na tym etapie Kościół w swoim nauczaniu zachęca do dwóch istotnych procesów: równowagi między wolnością a dyscypliną oraz wprowadzania młodego człowieka na drogę samowychowywania się.

„Bez zasad postępowania i życia, obowiązujących na co dzień, także w rzeczach błahych, charakter się nie kształtuje i nie jest się przygotowanym do stawienia czoła próbom, których nie zabraknie w przyszłości. Więż wychowawcza to przede wszystkim jednak spotkanie dwóch wolności, a dobrze wychować znaczy nauczyć właściwego korzystania z wolności. W miarę, jak dziecko rośnie, staje się nastolatkiem, później młodym człowiekiem; powinniśmy zatem godzić się na ryzyko wolności i być zawsze gotowi pomagać w korygowaniu błędnych idei i wyborów. To natomiast, czego nie powinniśmy robić nigdy, to nie reagować na błędy, udawać, że ich nie widzimy, czy gorzej, uczestniczyć w nich, jak gdyby były nowymi horyzontami postępu ludzkości”⁷¹.

„Proces wychowawczy prowadzi do fazy, do której się dochodzi wtedy, gdy po osiągnięciu pewnego stopnia dojrzałości psychofizycznej człowiek zaczyna «wychowywać się sam». Z biegiem czasu owo samowychowanie przerodzi się w pewien sposób w proces wychowawczy. Przerastając, nie przestaje jednak w dalszym ciągu z niego wyrastać. Młody człowiek spotyka nowe osoby i nowe środowiska, a w szczególności nauczycieli i kolegów

⁶⁹ KKK n. 2223.

⁷⁰ Benedykt XVI, List do diecezji rzymskiej *O pilnej potrzebie wychowania*, s. 5.

⁷¹ Tamże, s. 6.

w szkole, którzy zaczynają odgrywać w jego życiu wpływ wychowawczy, dodajmy: dodatni albo ujemny. W tym nowym kontakcie występuje pewien dystans czy nawet sprzeciw w stosunku do wychowania rodzicielskiego, w stosunku do rodziny. Mimo wszystko jednak proces samowychowania w zasadniczej mierze potwierdza to, co dokonało się w dziecku, chłopcu czy dziewczynie, poprzez wychowanie w rodzinie i w szkole. Nawet przeobrażając się, odchodząc we własnym kierunku, młody człowiek pozostaje nadal w orbicie swych egzystencjalnych korzeni”⁷².

7. Instytucje wychowawcze

Stopniem sukcesu wychowawczego społeczeństwa jest zachowanie odpowiednich proporcji instytucji, które mają lub mogą mieć wpływ na wychowanie dziecka. W myśl nauki Kościoła pierwszą i niepodważalną instytucją są rodzice. O prymacie rodziców mówi szereg dokumentów:

„Prawo-obowiązek rodziców wychowania potomstwa jest czymś istotnym i jako taki związany jest z samym przekazywaniem życia ludzkiego; jest on pierwotny i mający pierwszeństwo w stosunku do zadań wychowawczych innych osób, z racji wyjątkowości stosunku miłości łączącej rodziców i dzieci; wyklucza zastępstwo i jest niezbywalny, dlatego nie może być całkowicie przekazany innym ani przez innych zawłaszczony”⁷³.

W procesie wychowawczym Kościół szczególną rolę przypisuje matkom, które uczestniczą w procesie wychowawczym dziecka już od momentu poczęcia: „Pierwsze miesiące jego bytowania związane z łonem matki stwarzają szczególną więź, która w znacznej mierze ma już charakter wychowawczy. Matka już w prenatalnym okresie kształtuje nie tylko organizm dziecka, ale pośrednio całe jego człowieczeństwo”⁷⁴.

Rodzice w ramach pomocniczości dzielą swoją rolę z Kościołem i państwem: „Rodzice nie są w stanie zaspokoić wszystkich zapotrzebowań całościowego procesu wychowawczego, zwłaszcza gdy chodzi o wykształcenie, ale również gdy chodzi o całą szeroką dziedzinę uspołecznienia. W tych dziedzinach, gdzie rodzina nie może skutecznie działać sama, zasada pomocniczości wspiera miłość rodzicielską, odpowiada dobru rodziny”⁷⁵. Według tej zasady na pomoc rodzicom przychodzi wspólnota Kościoła i państwo (szkoła), z którymi to instytucjami należy odpowie-

⁷² LdR, n. 16.

⁷³ KNSK, n. 239; por. DWCH, n. 3.

⁷⁴ LdR, n. 16.

⁷⁵ Tamże.

działnie i mądrze współdziałać⁷⁶. W tym wymiarze rola państwa polega na zapewnieniu rodzinie wszelkich środków niezbędnych do podejmowania wyznaczonych jej celów, w tym możliwość wykształcenia dzieci i przygotowania do życia w społeczeństwie⁷⁷. Współpraca z Kościołem następuje zaś w wymiarze religijności i moralności⁷⁸.

* * *

W powyższym opracowaniu skorzystano tylko z kilku przykładowych wypowiedzi na temat doktryny Kościoła katolickiego dotyczących wychowania. Kościół stojąc na straży nierozzerwalności małżeństwa, obrony życia nienarodzonego, tworzący i organizujący placówki oświatowe i wychowawcze, szkoły, przedszkola, domy dziecka, ma ważny i prawomocny głos w poruszonej problematyce. Tylko wsłuchiwanie się w głos pochodzący od Boga może stać się nadzieją dla obecnego świata, a w szczególności dla młodego pokolenia, które za kilkadziesiąt lat przejmie nad nim odpowiedzialność. Istnieje wiele innych punktów stycznych pomiędzy obu typami wychowania, ale w artykule tym chodziło o zaakcentowanie przede wszystkim istniejących między nimi różnic.

THE RELATIONSHIPS OF CATHOLIC UPBRINGING AND CHRISTIAN UPBRINGING IN THE LIGHT OF SELECTED DOCUMENTS OF CATHOLIC TEACHING

Keywords: Catholic upbringing, Christian upbringing, Catholic teaching.

Abstract: Just as there is a difference between the terms „Catholic” and „Christian”, there is between the concepts: „Catholic upbringing” and „Christian upbringing”. The article discusses and compares these two types of upbringing in the light of selected Catholic teaching documents.

Sections: [Introduction] > 1. Analysis of „Christian” and „Catholic” terms > 2. Christian upbringing as religious upbringing > 3. Catholic upbringing as upbringing according to the principles of the Catholic Church > 4. Theological foundations of upbringing > 5. Basic educational tasks > 6. Educational methods > 7. Educational institutions >[Ending].

⁷⁶ Por. KNSK, n. 240.

⁷⁷ Por. DWCH, n. 6.

⁷⁸ LdR, n. 16.

BIBLIOGRAFIA

- Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, 28 X 1965.
- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 7 XII 1965.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, 22 XI 1981, Watykan 1981.
- Jan Paweł II, List do Rodzin *Gratissimam sane*, 2 II 1994, Watykan 1994.
- Benedykt XVI, List do diecezji rzymskiej *O pilnej potrzebie wychowania*, 21 I 2008, OsRomPol, 29(2008), nr 4, s. 4–6.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, 11 X 1992, Poznań 2002.
- Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 1983.
- Papieska Rada Iustitia et Pax, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Kielce 2005.
- Dłubacz W., *Pedagogika katolicka? Uwagi filozofa*, „Pedagogika Katolicka”, 2007, nr 1, s. 52–54.
- Dzięga A., *W sprawie kryteriów dyskusji nad pedagogiką katolicką*, „Pedagogika Katolicka”, 2007, nr 1, s. 23–26.
- Glemp J., *Słowo Prymasa Polski na inaugurację „Pedagogiki Katolickiej”*, „Pedagogika Katolicka”, 2007, nr 1, s. 9–10.
- Kostkiewicz J., *O potrzebie pedagogiki katolickiej jako kierunku (specjalności) edukacji uniwersyteckiej*, „Pedagogika Katolicka”, 2007, nr 1, s. 29–33.
- Majka J., *Wychowanie chrześcijańskie – wychowaniem personalistycznym*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Warszawa 1973, s. 52–67.
- Możdżeń S., *Problemy wychowania w listach pasterskich Episkopatu Polski w czasach ofensywy ideologii komunistycznej*, „Pedagogika Katolicka”, 2007, nr 1, s. 34–37.
- Sieroń R., *Model wychowania chrześcijańskiego według Świętego Pawła Apostoła*, Sandomierz 2007.
- Podolański S., *Podstawy pedagogiki. Wskazania dla rodziców i wychowawców*, Kraków 1930.
- Przesłanie Benedykta XVI do polskich biskupów*, „Pedagogika Katolicka”, 2007, nr 1a (numer specjalny), s. 9.
- Rybicki R., *Wychowanie chrześcijańskie – wychowaniem personalistycznym*, „Chrześcijanin w Świecie”, 15(1983), nr 10, s. 49–60.
- Wytyczne Konferencji Episkopatu Polski*, w: *Pedagogia na dziś*, red. J. Zimny, Stalowa Wola – Rużomberok 2007.
- Zimny J., *Edukator i pedagog w szkole katolickiej*, „Pedagogika Katolicka”, 2007, nr 1, s. 67–72.
- Zimny J., *Od redakcji*, „Pedagogika Katolicka”, 2007, nr 1, s. 5.